Tabela 2. HARMONOGRAM PRAC	
grudzień 2005	założenie Krajowego Centrum Zarządzającego
marzec 2006	uruchomienie strony WWW
maj 2006	dostawa pierwszej partii stacji referencyjnych
październik 2006	uruchomienie NAWGIS
grudzień 2006	uruchomienie POZGEO i POZGEO D
marzec 2007	uruchomienie NAWGEO i KODGIS
kwiecień 2007	rozpoczęcie testów
wrzesień 2007	oddanie systemu do użytku
grudzień 2007	zakończenie realizacji projektu

szy tego typu model można kupić już za 50 000 zł. Kwota ta po przemnożeniu przez 65 daje około 3 250 000 zł, czyli połowę kosztów rocznego utrzymania sieci stacji permanentnych. Okazuje się również, że rynek wypożyczalni sprzętu geodezyjnego w Polsce nie istnieje, ale gdyby zaczął funkcjonować, to dobrze byłoby dać zarobić prywatnym przedsiębiorcom. W przypadku nabycia przez GUGiK wspomnianych odbiorników pojawiłaby się przed nim pokusa zatrudnienia 150 czy 200 osób i konkurowania na wolnym rynku usług geodezyjnych. A to już jest sprawa poważna.

PROBLEMY

W panelu dyskusyjnym pojawiło się kilka dość istotnych pytań. Jak na propozycję korzystania z usług sieci zareagują służby, które podobne systemy już mają (np. Tramwaje Warszawskie, parki narodowe itp.), jeśli trafią do „koszyka" podmiotów, które muszą płacić za dane z serwisów? Wskazówek można było szukać w danych o śląskiej ASG: 61 użytkowników korzystających z opcji postprocessingu obserwacji, 52 z dostępem do opcji RTK i tylko 1800 sesji obliczeniowych w 2003 r. (2000 sesji rok później i około 3100 w zeszłym roku). Niejako w obronie idei zaprezentowany został projekt dyspozytorsko-nawigacyjnego systemu dla Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Warszawie, przygotowany przez Instytut Fotogrametrii i Kartografii Politechniki Warszawskiej.

Wątpliwości budził również niepełny zasób map cyfrowych GUGiK, które powinny stać się bazą referencyjną dla usług nawigacyjnych. Baza Danych Topograficznych (1:10 000) obejmuje tylko 3% powierzchni kraju, a VMap Level 2 (1:50 000) ma być aktualizowana co 5 lat. Najlepiej wygląda sprawa ortofotomapy, nad którą finał prac przewidziany jest do końca tego roku, ale – jak wspomniał Wiesław Graszka – dopiero za rok lub 2 lata rozpocznie się jej sukcesywne udostępnianie.

W Niemczech tylko 10% użytkowników sieci stacji referencyjnych to geodeci. W Polsce obecnie formalnie nie mógłby korzystać z niej żaden. Jerzy Albin stwierdził, że geodezyjny system prawny posiada dwie luki: pomiary wykonane z wykorzystaniem satelitarnych systemów różnicowych nie mogą być uznawane przez inspektorów PODGiK oraz nie powstały jeszcze wytyczne techniczne prowadzenia takich prac. Nie jest to oczywiście problem dla użytkowników wykonujących prace niepodlegające zgłoszeniu w ODGiK lub wykorzystujących system do celów nawigacyjnych.

NIEOBECNI

Są pieniądze i jest zapał. Kilku spraw jeszcze nie przemyślano do końca, ale może wreszcie uda się istniejące stacje referencyjne i nowe połączyć w jednolitą w skali kraju sieć. Wszyscy zapewne na tym zyskają – administracja, służby publiczne i przedsiębiorcy (w tym geodeci) i zwykli obywatele. GUGiK ma jeszcze 2 lata, by przekonać do swojej inicjatywy jak najwięcej niezdecydowanych i pozyskać tych, którzy nie wiedzą dziś nic o systemie. Jestem przekonany, że 9 na 10 geodetów-polowców nie potrafiłoby nic powiedzieć na temat ASG/EUPOS. A to przecież oni mają być odbiorcami serwisów satelitarnych. Może trzeba zorganizować spotkanie, na które zostanie zaproszone szersze grono geodetów-wykonawców, a nie tylko znani profesorowie z największych centrów naukowych. Byłoby dobrze, gdyby pomiędzy tymi dwiema grupami pojawił się styk komunikacyjny. Może dobrym pomysłem na dotarcie do dużej liczby potencjalnych użytkowników sieci stacji referencyjnych jest zamieszczanie informacji na łamach GEODETY, a do hobbystów i innych branż – na stronach dodatku nawigacyjnego NAWI?

MAREK PUDŁO

STACJE REFERENCYJNE W CHINACH

Firma Trimble ogłosiła, że dostarczy odbiorniki GPS i oprogramowanie VRS (Virtual Reference Station) do stworzenia nowych stacji referencyjnych w Chinach. Będą one umieszczone w pięciu miastach (Szanghaj, Wuhan, Dongguan, Tianjin, Pekin) i obsługiwane przez tamtejsze instytuty naukowe związane z geodezją i geotechniką. Sieć umożliwi szybkie i dokładne wyznaczanie pozycji w różnych zastosowaniach (m.in. w pomiarach geodezyjnych, planowaniu przestrzennym czy monitorowaniu środowiska). Wcześniej w Chinach powstały sieci stacji referencyjnych w Shenzen i w Chengdu. Zakupiono także ruchome odbiorniki GPS, które będą wykorzystywane w poszczególnych sieciach.

ŹRÓDŁO: TRIMBLE

GLONASS – NOWE SATELITY



Indie nawiązują współpracę z Rosją, aby uczestniczyć w systemie GLONASS. Kraj ten chce rozwijać swoją armię, a do tego potrzebuje nawigacji satelitarnej (bierze również aktywny udział w budowie europejskiego systemu Galileo). Rosja 25 grudnia umieściła na orbicie 3 kolejne satelity GLONASS. Obiecuje również, że do 2007 r. system będzie w pełni operacyjny.

ŹRÓDŁO: DNA INDIA

A-GPS DLA KOMÓREK



Operator telefonii komórkowej Orange wybrał firmę Alcatel na głównego dostawcę rozwiązań A-GPS (Assisted Global Positioning System). Umożliwia ono odbiór bardzo słabego sygnału satelitarnego np. w gęstej miejskiej zabudowie lub w lesie. We Francji przeprowadzone będą pierwsze testy tej technologii. Wybrani użytkownicy wyposażeni w zestawy A-GPS przez kilka miesięcy będą wypróbowywać usługi dostosowane specjalnie dla tego rozwiązania.

ŹRÓDŁO: ALCATEL